

Portal Województwa Lubuskiego



Umowa na in vitro podpisana! (video)



Kategoria - Zdrowie

Data publikacji -1 marca 2019 godz. 11:42

- Ubiegłoroczny program in vitro to 5 potwierdzonych ciąż, w tym 2 bliźniacze. Widzimy, że młode pary dotknięte problemem niepłodności potrzebują naszego wsparcia, dlatego w tym roku kontynuujemy te działania i podwajamy kwotę - tłumaczy marszałek Elżbieta Anna Polak. W

2019 roku na realizację programu samorząd przeznaczył 200 tys. zł. Za tę kwotę będzie można wykonać 41 procedur. Realizacją świadczenia zajmie się firma InviMed.

W 2019 roku na realizację programu samorząd przeznaczył 200 tys. zł. Za tę kwotę będzie można wykonać 41 procedur. Umowa zawarta została z firmą InviMed – T Sp. z o.o. z Warszawy. Natomiast świadczenia będą wykonywane w InviMed Europejskim Centrum Macierzyństwa w Poznaniu. **InviMed Europejskie Centrum Macierzyństwa w Poznaniu, ul. Strzelecka 49, tel. 500 900 888 (infolinia), www.invimed.pl**

- Dzięki trasie S3, z województwa lubuskiego do Poznania można dojechać bardzo szybko. Dlatego cieszę się, że Lubuszanie będą mogli skorzystać ze świadczenia medycznego wykonywanego w InviMed Europejskim Centrum Macierzyństwa w stolicy Wielkopolski – podkreślała Elżbieta Anna Polak, marszałek województwa lubuskiego.

Zasady przystąpienia do programu pozostają niezmiennie. Podstawowym warunkiem uzyskania dofinansowania do procedury zapłodnienia jest zakwalifikowanie pary przez Realizatora. Zakwalifikowane będą pary, u których wszystkie inne metody leczenia, rekomendowane przez PTMRIE zakończyły się niepowodzeniem lub nie ma innych metod leczenia przy danej, stwierdzonej niepłodności. Udział w programie gwarantuje uczestnikom możliwość trzykrotnego skorzystania ze zindywidualizowanej procedury wspomaganego rozrodu. Kolejny cykl pobrania i zapłodnienia komórki jajowej nie może być wykonany bez wykorzystania wcześniej uzyskanych i przechowywanych zarodków.

Główne kryteria kwalifikacji par:

- zamieszkanie i zameldowanie na pobyt stały na terenie województwa lubuskiego;
- niemożliwość zrealizowania przez ponad rok planów rozrodczych metodą naturalną;
- wiek kobiety w przedziale 20-40 lat według rocznika urodzenia;
- spełnienie przez parę ustawowych warunków podjęcia terapii metodą zapłodnienia pozaustrojowego w ramach dawstwa partnerskiego lub innego niż partnerskie lub przystąpienie do procedury dawstwa zarodka.

- Dajemy szansę lubuskim parom, które borykają się z problemem niepłodności. Chcemy poprawiać dostępność do tej metody. Ubiegłoroczny lubuski program in vitro cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Do udziału w programie zgłosiło się 28 par, z czego 21 zostało zakwalifikowanych do procedury in vitro. W wyniku podjętych procedur zapłodnienia pozaustrojowego, potwierdzono 5 ciąż, w tym 2 bliźniacze – podkreślała marszałek Elżbieta Anna Polak.

Udział w programie gwarantuje uczestnikom możliwość trzykrotnego zapłodnienia (pod warunkiem niewykorzystania przez realizatora środków przewidzianych na

realizację programu w okresie objętym umową).

- Procedura jest bardzo prosta, zarówno ta formalna, jak i medyczna. Nasza klinika ma kilkunastoletnie doświadczenie. W ubiegłym roku realizowaliśmy miejski program in vitro prowadzony przez władze Poznania. Odnotowaliśmy duży sukces. W programie finansowanym przez samorząd województwa lubuskiego dofinansowanie dla jednej pary nie może przekroczyć 5 tys. zł. Można próbować trzykrotnie. To bardzo ważny moment i długo wyczekiwana chwila dla wielu lubuskich par, dlatego spodziewamy się ogromnego zainteresowania – zaznaczyła Beata Pawłowska – dyrektor zarządzający InviMed ECM w Poznaniu.

W trakcie podpisania umowy marszałek Elżbieta Anna Polak przypomniała, że do lubuskiego programu in vitro z finansowym wsparciem dołączy Zielona Góra. - Podczas ostatniego spotkania z prezydentem Januszem Kubickim uzgodniliśmy, że miasto przystąpi do programu realizowanego przez samorząd województwa w zakresie wsparcia zapłodnienia pozaustrojowego z wkładem 100 tys. zł. Musimy dopiąć jeszcze wszystkie formalności, a na pewno ta sprawa już 11 marca trafi pod obrady radnych sejmiku – wyjaśniła Elżbieta Anna Polak.